

Rodzina Ulmów z Markowej

<https://rodzinaulmow.ipn.gov.pl/ulm/multimedia-1/materialy-z-archiwum-ipn/20869,Prosha-Jozefa-Kokotta-o-rewizje-nadzwyczajna-do-Ministra-Sprawiedliwosci-PRL-z-1.html>
21.05.2024, 18:52

Prośba Józefa Kokotta o rewizję nadzwyczajną do Ministra Sprawiedliwości PRL z 1959 r.

Prezentujemy prośbę Józefa Kokotta o rewizję nadzwyczajną, skierowaną do Ministra Sprawiedliwości PRL z 1959 r. Dokument znajduje się w zasobie Oddziałowego Archiwum IPN w Rzeszowie (IPN Rz 107/1608 t.4).

[Zobacz cały dokument w formacie .pdf](#)

* * *

Josef Kokott (inna wersja zapisu nazwiska: Kokot), urodził się 17 października 1921 r. w miejscowości Koblów (czes. Koblov) nieopodal Ostrawy. Po zajęciu Czechosłowacji przez III Rzeszę został jako zadeklarowany Niemiec powołany w 1940 r. do wojska, z którego przeniesiono go do służby pomocniczej w niemieckiej policji. Od stycznia 1941 r. do lipca 1944 r. był żandarmem w Łańcucie. „Diabeł z Łańcuta” – jak mówili o nim mieszkańcy miasta i okolic – osobiście, z zimną krwią zamordował wielu Żydów i Polaków. W trakcie rozstrzeliwania Ulmów oraz ich kilkuletnich dzieci krzychał do świadków zdarzenia: „Patrzcie, jak giną polskie świnie, które przechowują Żydów!”. Postawę Kokotta w znamienny sposób obrazuje to, że w 1942 r. w kasynie żołnierskim w Łańcucie wspólnie z kolegami żandarmami „miał świętować” zamordowanie swojej czterechsetnej ofiary.

Pod koniec okupacji Kokott został wcielony do Wehrmachtu. Dostał się do sowieckiej niewoli, ale jako obywatel czechosłowacki został zwolniony z obozu i powrócił w rodzinne strony. Po wojnie przez rok służył w wojsku czechosłowackim. Mieszkał w Darkowicach nieopodal Ostrawy, gdzie pracował jako ślusarz. Na wniosek Prokuratury Wojewódzkiej w Rzeszowie w 1957

r. został aresztowany i przekazany polskim władzom. Kiedy w 1958 r. stanął przed sądem w Rzeszowie, bronił się jak wszyscy niemieccy zbrodniarze. Mówił, że działał na rozkaz przełożonych, że został zindoktrynowany i bał się o własne życie. Kiedy zarzucano mu strzelanie do małoletnich, odpowiedział, kłamiąc: „Nie zrobiłem tego i nigdy bym nie zrobił. Dzieci były, są i będą moją słabą stroną”. Płacząc, prosił w imieniu żony i dwójki swojego potomstwa o sprawiedliwy wyrok.

1 września 1958 r. Sąd Wojewódzki w Rzeszowie skazał go na karę śmierci, z czasem zamienioną na dożywocie, a następnie zmniejszoną do 25 lat pozbawienia wolności. Od 1973 r. Kokott wielokrotnie występował o warunkowe przedterminowe zwolnienie, którego jednak mu nie udzielono. Zmarł w wieku 59 lat, 16 lutego 1980 r., w areszcie śledczym w Bytomiu.

źródło: ekspozycja [„»Błogosławieni Sprawiedliwi, albowiem...« Opowieść o Rodzinie Ulmów”](#) przygotowana przez Oddziałowe Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie

Pliki do pobrania

[Prośba J. Kokotta o rewizję nadzwyczajną do Ministra Sprawiedliwości PRL z 1959 roku \(IPN Rz 107/1608 t.4\) pdf, 2.1 MB](#)

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)
